# WPŁYW DOMU RODZINNEGO NA POWSTAWANIE

TRUDNOŚCI WYCHOWAWCZYCH .

W dzisiejszych czasach coraz częściej słyszy się narzekania rodziców i nauczycieli na ,,trudne” dzieci,

sprawiające coraz większe trudności wychowawcze . Spróbujmy odpowiedzieć sobie na pytanie czym są

trudności wychowawcze i jakie są ich przyczyny ?

Najogólniej rzecz ujmując *trudności wychowawcze* są to formy zachowań niezgodne z obowiązującymi normami społecznymi . Utrudniają one współżycie i nie poddają się zwykłym zabiegom wychowawczym . Spowodowane są najczęściej niekorzystnymi warunkami życia i niewłaściwym wychowaniem .Nie mają zaś związku z rozwojem intelektualnym dziecka .

*Dziecko , tak zwane trudne* , sprawiające kłopoty dorosłym jest najczęściej uparte , przekorne i kapryśne . Często wybucha gniewem , bywa aroganckie i opryskliwe . Nie uznaje żadnych autorytetów . Nie chce się uczyć , zadane lekcje odrabia byle jak lub wcale , natomiast godzinami przesiaduje przed telewizorem czy komputerem lub słucha głośnej muzyki . Charakteryzuje się egoizmem , zaborczością i bezwzględnością w domaganiu się przyjemności i przywilejów . Nie ma poczucia obowiązkowości i odpowiedzialności .

Zastanówmy się teraz nad rzeczą najistotniejszą , czyli *przyczynami trudności wychowawczych* **.**

Możemy je ująć w pięć grup :

1. trudności wynikające z zaniedbań wychowawczych oraz negatywnych oddziaływań środowiska rodzinnego;

2. trudności związane z niepowodzeniami szkolnymi dzieci;

3. trudności spowodowane błędami wychowawczymi , głównie w środowisku rodzinnym ;

4. trudności wynikające z nieprawidłowego funkcjonowania rodziny ;

5. trudności związane z psychofizycznym rozwojem dziecka .

Wymienione grupy przyczyn trudności wychowawczych są ze sobą ściśle powiązane wzajemnymi relacjami .

Widać tu jednak wyraźnie , że *największy wpływ na dziecko i jego zachowanie ma środowisko rodzinne.*

Wpływ domu rodzinnego jest wielostronny. Bardzo istotną rolę odgrywa praca wychowawcza obojga rodziców, ale równie znaczące są ich niezamierzone działania, wynikające z określonych sytuacji dnia codziennego . Ważną rolę odgrywają też członkowie rodziny zamieszkujący z dzieckiem tzn. rodzeństwo, dziadkowie, ciocie itd.

Jednak najbardziej znaczące wzory do naśladowania stanowią dla dziecka rodzice . Oni to wyrabiają w nim zasady moralne i umiejętność współżycia z innymi ludźmi.

Środowisko rodzinne pozostawia niezatarty ślad na charakterze i zachowaniu dziecka . Najczęściej dziecko jest takie , jaki jest jego dom rodzinny i jacy są jego rodzice.

Dlatego też podstawowym źródłem powstawania trudności wychowawczych jest *niekorzystny wpływ domu**rodzinnego* .Mamy z nim do czynienia wtedy , gdy w rodzinie brak jest harmonii i dobrego współżycia rodziców. Sytuacji takiej nie sposób ukryć przed dzieckiem , nawet jeśli nie ma w domu jawnych kłótni i awantur , gdyż wyczuwa ono wzajemną niechęć rodziców i jest świadome złych stosunków między nimi . Sami rodzice są więc źródłem zaburzeń dziecka, zwłaszcza jeśli jest ono z nimi związane i darzy ich miłością.

Bywają też przypadki , że rodzice w rozgrywkach między sobą zupełnie się z dzieckiem nie liczą.

Na jego oczach kłócą się, awanturują, a czasem nawet dochodzi do rękoczynów. Dziecko wzrasta w atmosferze stałego napięcia i przemocy . Przeżywając dotkliwie każdą kłótnię i awanturę ,staje się lękliwe ,zastraszone i smutne . Z jego postawy przebija nieufność do wszystkich dorosłych . Ponadto przejmuje niewłaściwe formy zachowania . Tak jak jego rodzice zaczyna używać niewybrednego słownika, jest agresywne w stosunku do innych, bije dzieci i wymyśla im. Liczy się tylko z mocniejszymi od siebie , ustępuje jedynie przed siłą. Dzieje się tak zwłaszcza wtedy, gdy w domu jedno z rodziców dominuje nad drugim.

Zaburzenia w zachowaniu dziecka i wynikające z nich trudności wychowawcze są też skutkiem*określonych warunków materialnych i mieszkaniowych rodziny .*

Na właściwą atmosferę wychowawczą zły wpływ mają bieda i niedostatek . Ciągły brak pieniędzy zwiększa drażliwość i okazję do kłótni między rodzicami . Oskarżają się oni wzajemnie o niezaradność życiową i koncentrują przede wszystkim na zapewnieniu rodzinie podstawowego bytu . Nie mają ani czasu ani siły na zajmowanie się dziećmi . Jeśli do tego dołączy się ciasnota i bałagan , to trudno mówić o prawidłowym rozwoju dziecka . Rodzice zwracają uwagę na dziecko , tylko po to aby hamować jego naturalną aktywność . Stosują ciągłe zakazy , krzyczą , a nawet biją . Dziecku niczego nie wolno, wszystkim zawadza i przeszkadza , dlatego jest stale ,,przepędzane” .W takich warunkach staje się ono z czasem niespokojne i nadpobudliwe lub zahukane i nieśmiałe . Rośnie w poczuciu krzywdy i obniżonej wartości własnej . Staje się oporne i zawistne , niechętnie chodzi do szkoły lub w skrajnych wypadkach ucieka z domu.

Z drugiej jednak strony bardzo dobre warunki materialne też nie wystarczą do zapewnienia dziecku właściwej atmosfery wychowawczej . Bywa , że wzrastający dobrobyt pogłębia rozdźwięk między rodzicami i burzy harmonię domową . Rodzice pochłonięci swymi zajęciami i sukcesami mają coraz mniej czasu dla siebie i dla dziecka. W tych warunkach dziecko czuje się osamotnione i zapomniane. Rodzice zapewniają mu wprawdzie wszelkie materialne dobra , ale nie znają jego problemów i trudności.

Widzimy więc wyraźnie , że nie można dbać wyłącznie o zaspokojenie bytowych potrzeb dziecka , nie uwzględniając jego potrzeb psychicznych , gdyż ani bieda ani bogactwo nie zapewnią właściwych warunków prawidłowego wychowania.

Trudności wychowawcze , jakie sprawiają dzieci są też często skutkiem *błędów wychowawczych* popełnianych przez ich rodziców .

Najlepszą gwarancję dobrego wychowania daje mądra miłość rodziców . Niestety , miłość do dziecka bywa niekiedy źle pojmowana i przybiera wtedy trzy niewłaściwe formy :

- miłości pełnej zaślepienia

- nadmiernej surowości

- ciągłego niezdecydowania i braku konsekwencji .

Najczęściej zdarza się , że rodzice wychowywani w dzieciństwie bardzo rygorystycznie , swoim dzieciom okazują wielką pobłażliwość i są zwolennikami *wychowania tolerancyjnego* , bez rygorów i nakazów .

I odwrotnie – rodzice wychowani w atmosferze nadmiernej swobody – mogą być bezwzględni dla swoich dzieci, stosując *wychowanie rygorystyczne* , dążące do całkowitego podporządkowania sobie dziecka .

Zarówno jeden , jak i drugi typ wychowania są pełne błędów wychowawczych i wpływają na powstawanie zaburzeń zachowania dziecka.

Reasumując możemy stwierdzić , że wychowanie dziecka w dzisiejszych czasach niestabilności gospodarczej, bezrobocia lub pogoni za zyskiem nie jest łatwe zwłaszcza , że nikt nie przygotowuje młodych rodziców do podjęcia tak bardzo ważnej społecznie roli , jak prawidłowe zaspokajanie psychicznych potrzeb dziecka w jego domu rodzinnym.

Toteż rodzice , starając się przezwyciężyć trudności wychowawcze , jakie sprawiają im dzieci najczęściej wzorują się na postępowaniu własnych ojców i matek lub słuchają rad i wskazówek swych krewnych, dziadków czy sąsiadów. Różnymi metodami próbują przełamać upór , nieposłuszeństwo i ,,lenistwo” dziecka . Biciem , straszeniem i różnymi wymyślnymi karami starają się wykorzenić w nim wszystkie jego wady . Wreszcie znużeni często bezskuteczną walką szukają pomocy . Mają nadzieję , że lekarz czy psycholog zastosują tak skuteczne środki , że natychmiast zlikwidują wszystkie zaburzenia dziecka i związane z nimi trudności wychowawcze .

Najczęściej nie uświadamiają sobie jednak , że każde dziecko mając już pewne cechy wrodzone, czerpie wzory

z najbliższego otoczenia , w którym wychowuje się , a pierwszymi nauczycielami są właśnie i przede wszystkim rodzice. Oni to uczą je dobrych i złych nawyków , stosując takie czy inne metody wychowawcze , w zależności od wiedzy jaką mają na temat rozwoju dziecka i jego potrzeb psychicznych oraz od umiejętności jej przekazania .